Jedyne w Polsce „112 dla zwierząt" może nie przetrwać zimy

Działają 24/7, miesięcznie przyjmują około 1500 zgłoszeń i wykonują średnio 8000 połączeń telefonicznych. Wszystko to, by pomoc trafiła do zwierząt w potrzebie jak najszybciej. Animal Helper, czyli 112 dla zwierząt, apeluje o wsparcie. Bez pomocy darczyńców w najmroźniejsze tygodnie roku po drugiej stronie słuchawki może nie być nikogo.

To pierwsze ogniwo w łańcuchu ratunkowym, którego dalsze funkcjonowanie jest zagrożone. Fundacja właśnie uruchomiła zbiórkę ratunkową, by utrzymać linię przez zimę. To okres, który w ubiegłym roku był najintensywniejszym w historii projektu.

Zima, kiedy telefony nie milkły

Ubiegła zima była dla Animal Helper najtrudniejszym okresem od początku istnienia projektu. Zgłoszenia napływały bez przerwy, w dzień i w nocy. W najmroźniejszych tygodniach centrala przyjmowała nawet 200 zgłoszeń dziennie.

Operatorzy przyjmowali zgłoszenia o psach trzymanych na łańcuchach w mrozie i śniegu, bez budy i dostępu do wody. Dzwonili ludzie, którzy znajdowali wychłodzone ptaki, ranne dzikie zwierzęta i koty pozostawione bez schronienia. Przeszkoleni operatorzy angażowali odpowiednie służby i urzędy, a dodatkowo sami wyjeżdżali na interwencje, by ratować z łańcuchów psy, które przebywały na mrozie bez żadnej ochrony.

Zima to czas, w którym o życiu zwierzęcia decydują godziny. Pies na łańcuchu bez schronienia czy osłabiony ptak często nie mają szans przetrwać jednej mroźnej nocy, jeśli nikt nie zareaguje. – *Priorytetyzowaliśmy zgłoszenia dotyczące bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia zwierząt, a nasi operatorzy brali nadgodziny, by doprowadzać sprawy do końca. Na 10 zamkniętych zgłoszeń wpadało 30 kolejnych, to był prawdziwy armagedon* – mówi Paweł Gebert, Prezes odpowiedzialnej za Animal Helper Fundacji Psia Krew.

Środki na dwa miesiące, zima na dłużej

Animal Helper to nieustanna walka. Z jednej strony o to, by pomoc dotarła do zwierząt jak najszybciej, a z drugiej o utrzymanie projektu. – *To ogromne wyzwanie i jednocześnie odpowiedzialność. Wiemy, że te zwierzęta tam są i potrzebują pomocy. Wiemy, że dla wielu z nich zdeterminowany operator Animal Helper jest ostatnią szansą na ratunek. Stąd nasz apel o wsparcie. To projekt, który realnie pomaga zwierzętom* – dodaje Magdalena Matelska, wiceprezeska Fundacji Psia Krew.

Miesięczny koszt utrzymania Animal Helper to około 130 000 zł. Największą część stanowią wynagrodzenia 18 specjalistycznie przeszkolonych operatorek i operatorów, którzy w

systemie trzyzmianowym czuwają przy telefonach przez całą dobę. Projekt jest oddolny i utrzymuje się głównie dzięki darczyńcom indywidualnym i sponsorom.

Obecnie fundacja ma środki na około dwa miesiące działania. To oznacza, że bez dodatkowego wsparcia centrala może zostać zamknięta w środku zimy, w okresie największego zapotrzebowania na pomoc. Celem zbiórki jest 520 000 zł, co pozwoli utrzymać Animal Helper przez ok. 4 kolejne miesiące.

Pierwsze ogniwo łańcucha ratunkowego

W Polsce brakowało jednego numeru alarmowego dla zwierząt. Osoby, które widzą ranne, chore, zagubione lub zagłodzone zwierzę, często nie wiedzą, gdzie zadzwonić i która służba jest właściwa. Animal Helper wypełnia tę lukę.

Aplikacja i centrala działają na zasadzie podobnej do Wojewódzkich Centrów Powiadamiania Ratunkowego. Operatorzy przyjmują zgłoszenie, oceniają sytuację i powiadamiają odpowiednie miejscowe służby: policję, straż, inspekcję weterynaryjną, gminy lub organizacje prozwierzęce. Prowadzą każdą sprawę od początku do końca, aktualizują jej status i kontrolują działania zaangażowanych podmiotów, a zgłaszający na bieżąco wie, co dzieje się z jego zgłoszeniem.

Animal Helper działa 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, w jedenastu województwach: pomorskim, zachodniopomorskim, łódzkim, śląskim, wielkopolskim, opolskim, lubuskim, kujawsko-pomorskim, mazowieckim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. Aplikacja jest bezpłatna, ogólnodostępna i niekomercyjna.

Jak można pomóc

- Wpłata na zbiórkę ratunkową: https://www.ratujemyzwierzaki.pl/animalhelperzima
- Darowizna na konto Fundacji:

Odbiorca: Fundacja Psia Krew
Numer konta: 61 1050 1764 1000 0090 8041 2621
Nazwa banku: Bank ING
Adres odbiorcy: ul. Wita Stwosza 23/12, 80-312 Gdańsk
Tytuł przelewu: Animal Helper - zima

- Stałe, comiesięczne wsparcie: https://patronite.pl/animalhelper
- Wsparcie firmowe i partnerstwa: kontakt pod adresem magdalena@animalhelper.pl

- Udostępnianie zbiórki w mediach społecznościowych

Zgłoszenia dotyczące zwierząt w potrzebie można przekazywać przez aplikację Animal Helper: https://www.animalhelper.pl/pobierz-aplikacje/ lub pod numerem telefonu: 22 129 17 91